

Rick Karsdorp, boczny obrońca Romy, otrzymał długo oczekiwane powołanie do reprezentacji narodowej Holandii. Oranje zagrają mecze Ligi Narodów przeciwko Belgii, Walii i Polsce. W rozmowie z ESPN piłkarz skomentował zaistniałą sytuację.

- Nie sprawdzałem swojej poczty mailowej ani nie czytałem w internecie, czy pojawiły się powołania. Przypadkowo zadzwonił mój agent. To była dla mnie wielka niespodzianka – przyznał Holender. - Oczywiście nigdy się nie warto poddawać, ale w pewnym momencie lepiej jest zaakceptować fakt, że nie dostanie się powołania, niż robić sobie krzywdę za każdym razem łudząc się, że jest tam twoje nazwisko. [...] Minęło pięć lub sześć lat, odkąd zostałem powołany do reprezentacji narodowej. Teraz wróciłem, więc tak, to niespodzianka dla 27-latka.

Rick Karsdorp ostatni występ w reprezentacji zaliczył ponad pięć lat temu: w marcu 2017 roku, w towarzyskim starciu z Bułgarią.

Autor: Hakonas